

**Sygn. akt: I C 1099/16**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 marca 2017 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Joanna Jank
Protokolant:	sekr. sądowy Katarzyna Chachulska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 lutego 2017 r. w G.

sprawy z powództwa **M. W.**

**przeciwko T. S.**

**J. S.**

**o zapłatę**

oddala powództwo

Sygnatura akt: I C 1099/16

## UZASADNIENIE

Powódka M. W. wniosła pozew przeciwko T. S. i J. S. domagając się od pozwanych zapłaty solidarnie kwoty 34.285 zł wraz odsetkami ustawowymi od dnia 22 lutego 2014r. do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powódka podniosła iż T. S. w okresie od lutego do sierpnia 2013r. prowadził działalność gospodarczą w postaci pizzerii w miejscowości S.. Działalność tę założył na swoją matkę J. S.. Pozwany wydzierżawił lokal użytkowy przystosowany pod prowadzenie restauracji, w którym znajdował się piec do pizzy, ruszt i zamrażarka. W ocenie pozwanego koniecznym było zainwestowanie w start i rozwój restauracji kwoty około 50.000 zł. Powódka w tym czasie przebywała i pracowała w Danii i tam zaciągnęła kredyt celem zainwestowania w działalność partnera. Natomiast pozwany zobowiązał się, iż pożyczycy na ten cel kwotę 10.000 zł od swojego wujka. Jak podnosi powódka pozwany miał stały dostęp do jej konta bankowego i dokonywał z jej rachunku wypłat pieniężnych, przy czym konto zasilane było wyłącznie przez powódkę. Powódka zainwestowała w powyższą działalność łącznie kwotę 34.285 zł. Środki te zostały przeznaczone na wyposażenie restauracji, jej reklamę, wystrój, artykuły spożywcze, bieżące opłaty oraz składki na ubezpieczenie społeczne matki pozwanego, na którą działalność została założona. Pozwany przez dwa lata, zanim rozpoczął działalność nie pracował i pozostawał w tym czasie na utrzymaniu powódki. Powódka nie wie, gdzie obecnie znajduje się sprzęt i wyposażenie zakupione do restauracji za jej pieniądze. Pozwany w trakcie prowadzenia działalności gospodarczej zachował cały zysk z działalności, z wiedzy powódki wynika, iż dochód z działalności wynosił średnio 300-400 zł dziennie. Pozwany nie dokonał zwrotu powódce inwestowanych pieniędzy, choć obiecywał, że odzyska ona cały wniesiony wkład pieniężny. Na podstawie przepisu art. 405 k.c. powódka domaga się rozliczenia konkubinatu, podnosząc, że pozwany jest bezpodstawnie wzbogacony jej kosztem, gdyż poniosła

efektywny uszczerbek dokonując wkładu pieniężnego w działalność gospodarczą z zastrzeżeniem jego zwrotu, który do dnia wniesienia pozwu nie nastąpił.

(pozew k. 3-5)

W dniu 21 grudnia 2015r. w sprawie o sygnaturze akt I Nc 864/15 Referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Gdyni wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

(nakaz zapłaty k. 66)

Pozwani wnieśli sprzeciw od ww. nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości i wnosząc o oddalenie powództwa.

Zdaniem pozwanych powódka nie przedstawiła żadnych dowodów na to, że pozwani wykorzystali ją czy też pożyczyci od niej dochodzoną kwotę. Pozwany T. S. wskazał, iż powódka dobrowolnie i z ich własnej inicjatywy wyrobiła mu kartę kredytową i nakazała dowolne rozporządzanie pieniędzmi, które się na koncie znajdowały. Pozwany przyznał, iż pozostawał z powódką w związku nieformalnym i po utracie przez niego zatrudnienia powódka zobowiązała się w umowie ustnej, a następnie pisemnej dobrowolnie, bez przymusu do wspomagania go finansowo oraz opłacenia rachunków do momentu znalezienia przez niego pracy. Pozwany wskazał, że strony wspólnie wpadły na pomysł otwarcia lokalu gastronomicznego. Pozwany zaprzeczył jednak, aby pożyczał od powódki pieniądze czy je wymuszał od powódki, wręcz przeciwnie powódka sama nalegała i zgodziła się z własnej woli na dowolne rozporządzanie mieniem i finansami, gdyż sama miała problem z zarządzaniem majątkiem. Pozwany wskazał, że strony założyły, że po rozkręceniu interesu, powódka wróci z Danii i strony razem poprowadzą bar. Nadto, ustalono, że do momentu, gdy bar zacznie przynosić zysk, powódka będzie dokładała się do interesu na ile będzie to możliwe, a pozwany będzie nieodpłatnie zajmował się barem. Pozwany wskazał, że sam zainwestował w biznes kwotę 15.000 zł, którą pożyczył od rodziny. Pozwany nie wie w jakiej kwocie powódka dołożyła się do biznesu, albowiem środki, które wpływały na konto były przeznaczone też na inne wydatki. Zdaniem pozwanego strony wiedziały o ryzyku, jakie niesie ze sobą inwestycja. Z uwagi na małe przychody, niewystarczające na pokrycie kosztów działalności, pozwany zamknął bar i nieodpłatnie zwrócił lokal. Pozwany przyznał, że posiada sprzęt gastronomiczny, za którego składowanie płaci 200 zł miesięcznie. Nadto, pozwany podniósł, że J. S. nie miała nic wspólnego z przedsięwzięciem gospodarczym stron, była jedynie osobą, na którą została zgłoszona działalność gospodarcza. Wszelkie pieniądze były przekazywane przez powódkę dobrowolnie i wiedziała ona o wiążącym się z inwestycją ryzyku.

(sprzeciw od nakazu zapłaty k. 90-93)

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Powódka M. W. (wówczas M.) oraz pozwany T. S. przez okres około trzech lat pozostawali w konkubinacie.

(okoliczność bezsporna)

Powódka mieszkała i pracowała w Danii. Pozwany był bezrobotny. Powódka zgodziła się na utrzymywanie pozwanego do czasu, gdy podejmie pracę pozwalającą na opłacanie rachunków i samodzielne utrzymanie. Nadto, powódka podpisała oświadczenie, w którym zobowiązała się do przestrzegania obowiązujących w związku stron zasad, w tym m.in. do: nieokłamywania i nieoszukiwania pozwanego, udostępnienia mu swojego konta bankowego, w przypadku rozstania do opłacania rachunków pozwanego do czasu aż znajdzie pracę pozwalającą na opłacanie rachunków, spłaty długu pozwanego zaciągniętego u wujka, zameldowania powoda w lokalu przy ul. (...) w L., a także do wspólnego podejmowania decyzji dotyczących wydatków. W przypadku dokonania wydatku bez zgody pozwanego powódka zobowiązała się do zapłaty na rzecz pozwanego kary finansowej nie mniejszej niż połowa wypłaty powódki.

(dowód: przesłuchanie powódki płyta CD k. 166, przesłuchanie pozwanego T. S. płyta CD k. 166, oświadczenie z dnia 24 czerwca 2013r. k. 96, korespondencja stron k. 132-134)

Strony wspólnie postanowiły otworzyć bar gastronomiczny w S., który miał być finansowany ze środków stron. Zgodnie z intencją stron, w przypadku, gdyby inwestycja się powiodła powódka miała wrócić do Polski i pomóc pozwanemu w prowadzeniu baru. W przypadku niepowodzenia bar miał zostać sprzedany. Strony nie dokonały jednak żadnych ustaleń co do wzajemnych rozliczeń i podziału zysków.

(dowód: przesłuchanie powódki płyta CD k. 166, przesłuchanie pozwanego T. S. płyta CD k. 166)

Na rozpoczęcie działalności gospodarczej pozwany pożyczył od rodziny kwotę około 10.000 – 15.000 zł.

(dowód: przesłuchanie powódki płyta CD k. 166)

Działalność gospodarcza została zarejestrowana na nazwisko matki pozwanego – J. S. z uwagi na niższe składki na ubezpieczenie społeczne. Pozwana J. S. nie podejmowała jednak żadnych decyzji dotyczących prowadzenia biznesu, nie pracowała w barze, ani też nie czerpała żadnych dochodów z tego tytułu.

(dowód: przesłuchanie powódki płyta CD k. 166, przesłuchanie pozwanego T. S. płyta CD k. 166, przesłuchanie pozwanej J. S. płyta CD k. 166)

Powódka upoważniła pozwanego do swojego konta bankowego, które było zasilane wyłącznie środkami finansowymi powódki. Z tych pieniędzy pozwany opłacał koszty związane z działalnością gospodarczą, a także pokrywał inne wydatki.

(dowód: przesłuchanie powódki płyta CD k. 166, przesłuchanie pozwanego T. S. płyta CD k. 166, wyciąg z rachunku bankowego k. 43-55)

Pozwany zakupił sprzęt do lokalu, w tym zmywarkę, lodówkę, zastawę, sztucce, robot kuchenny, rożen, opiekacz do mięsa.

(dowód: przesłuchanie powódki płyta CD k. 166)

Koszty działalności gospodarczej kształtowały się następująco:

- 2.788,13 zł w grudniu 2012r.,
- 8.485,20 zł w styczniu 2013r.,
- 10.006,43 zł w lutym 2013r.,
- 5.005,06 zł w marcu 2013r.,
- 7.024,59 zł w kwietniu 2013r.,
- 5.670,50 zł w maju 2013r.,
- 4.146,12 zł w czerwcu 2013r.

(dowód: podatkowa księga przychodów i rozchodów k. 99-119)

Bar funkcjonował przez kilka miesięcy do sierpnia 2013r.

(dowód: przesłuchanie powódki płyta CD k. 166)

Po zakończeniu działalności, pozwany bezskutecznie próbował sprzedać wyposażenie baru na aukcjach internetowych. Aktualnie, cały sprzęt jest w posiadaniu pozwanego.

(dowód: przesłuchanie powódki płyta CD k. 166, przesłuchanie pozwanego T. S. płyta CD k. 166)

Pismem z dnia 21 stycznia 2014r. powódka wezwała T. S. do zapłaty w terminie 14 dni kwoty 34.285 zł tytułem „zwrotu jej wkładu do wspólnej firmy”.

(dowód: wezwanie do zapłaty wraz z dowodem nadania k. 56-58)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów oraz dowodu z przesłuchania stron.

W ocenie Sądu brak było podstaw do kwestionowania autentyczności i mocy dowodowej przedstawionych przez strony dokumentów prywatnych w postaci wydruków korespondencji e – mailowej stron, wezwania do zapłaty, oświadczenia z dnia 24 czerwca 2013r. dotyczącego ustalenia zasad obowiązujących w nieformalnym związku stron. Podkreślić bowiem należy, iż autentyczność powyższych dokumentów nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Nadto, żadna ze stron nie zaprzeczyła, że osoby podpisane pod nimi nie złożyły oświadczeń w nich zawartych.

W zasadniczej części brak było także podstaw do kwestionowania wiarygodności zeznań stron. Podkreślić bowiem należy, iż pomiędzy stronami nie było żadnych różnic co do wzajemnych ustaleń stron co do finansowania działalności gospodarczej, braku uzgodnień co do rozliczeń po zakończeniu działalności czy roli J. S. w tym przedsięwzięciu gospodarczym. Pozwany T. S. potwierdził zeznania powódki, iż miał dostęp do rachunku bankowego powódki, opłacał z niego także wydatki związane z prowadzeniem baru. Pozwany przyznał także, że w spornym okresie był bezrobotny, nie posiadał żadnych własnych źródeł dochodu i był na utrzymaniu powódki. Nie budzi przy tym wątpliwości, że pozwany włożył w przedmiotowe przedsięwzięcie środki pieniężne w wysokości 10.000-15.000 zł, które pożyczył od rodziny.

W niniejszym postępowaniu powódka M. W. domagała się od pozwanych T. S. oraz J. S. solidarnie zapłaty kwoty 34.285 zł wraz odsetkami ustawowymi tytułem zwrotu równowartości korzyści majątkowych uzyskanych przez pozwanych kosztem majątku powódki. Podstawę prawną powództwa stanowił zatem przepis art. 405 k.c., zgodnie z którym kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Jak wskazuje się w judykaturze bezpodstawne wzbogacenie jest szczególnym zdarzeniem prawnym, w wyniku którego bez podstawy prawnej powstaje nowa sytuacja, polegająca na wroście majątku po stronie podmiotu wzbogaconego, kosztem jednoczesnego pogorszenia sytuacji majątkowej osoby zubożonej. Zarówno zubożenie, jak i wzbogacenie wywołane są tą samą przyczyną. Jednak podstawowa przesłanka bezpodstawnego wzbogacenia nie ma charakteru związku przyczynowo – skutkowego między zubożeniem a wzbogaceniem różnych podmiotów, ponieważ co prawda zubożenie i wzbogacenie następują jednocześnie na skutek tej samej przyczyny, ale jest to jedynie koincydencja między zubożeniem a wzbogaceniem, a nie związek przyczynowo – skutkowy pomiędzy nimi. Zubożenie i wzbogacenie łączy więc koincydencja (wspólna przyczyna), a nie związek przyczynowo - skutkowy pomiędzy nimi, ponieważ wzbogacenie nie jest przyczyną zubożenia, które nie jest jego skutkiem (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 25 lutego 2014r., I ACa 1121/13, LEX nr 1451696). Stąd, przesłankami bezpodstawnego wzbogacenia są: wzbogacenie, zubożenie, związek między wzbogacaniem i zubożeniem oraz brak podstawy prawnej wzbogacenia.

Dokonując oceny dochodzonego w niniejszej sprawie roszczenia pod kątem wskazanych powyżej przesłanek bezpodstawnego wzbogacenia Sąd doszedł do przekonania, iż brak jest jakichkolwiek podstaw do uwzględnienia powództwa w stosunku do pozwanej J. S.. W świetle zgodnych zeznań stron nie ulegało wątpliwości, że pozwana nie uzyskała żadnych korzyści kosztem majątku powódki. Działalność gospodarcza została zarejestrowana na nazwisko matki pozwanego – J. S. jedynie z uwagi na niższe koszty zobowiązań na ubezpieczenie społeczne. Natomiast bezspornie pozwana nie podejmowała żadnych decyzji dotyczących prowadzenia biznesu, nie pracowała w barze i co najważniejsze nie czerpała żadnych dochodów z tego tytułu. Brak zatem wzbogacenia po stronie pozwanej.

Jeśli natomiast chodzi o roszczenie skierowane w stosunku do T. S., to powódka domagała się od niego zwrotu kwoty, jaką zainwestowała we wspólną działalność gospodarczą, w czasie gdy pozostawała z pozwanym w nieformalnym związku (konkubincie). Co prawda, polski ustawodawca nie przewidział odrębnych przepisów prawnych dotyczących takich związków nieformalnych, niemniej w świetle stanowiska judykatury i doktryny nie budzi wątpliwości, że do rozliczenia konkubinatu mogą znaleźć zastosowanie przepisy dotyczące bezpodstawnego wzbogacenia. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że do rozliczenia konkubinatu, w tym nakładów dokonanych przez konkubentów na majątek jednego z nich, mają zastosowanie przepisy art. 405 i nast. k.c. chyba że szczególne okoliczności faktyczne sprawy wskazują na istnienie innej podstawy prawnej tych rozliczeń (por. uchwała z dnia 30 września 1966 r. III PZP 28/66, OSNCP 1967/1/1, uchwała SN z dnia 30 stycznia 1970 r. III CZP 62/69, nie publ.; uchwała SN z dnia 27 czerwca 1996 r. III CZP 70/96, OSNC 1996/11/145; wyrok SN z dnia 26 czerwca 1974 r. III CRN 132/74, nie publ.; wyrok SN z dnia 16 maja 2000 r. V CKN 32/00, OSNC 2000/12/222). Podobne stanowisko zajmuje doktryna, gdzie wskazuje się, że przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu mają zastosowanie uzupełniające i wejdą w grę tam, gdzie nie znajdzie zastosowania żadna z innych podstaw rozliczenia (zniesienie współwłasności, umowa o pracę, spółka cywilna, darowizna, umowy konkubencje). Rozliczenie między tymi samymi partnerami może być dokonywane jednocześnie na podstawie różnych przepisów, w odniesieniu do różnych składników majątkowych. Praktycznie rzecz biorąc, bezpodstawne wzbogacenie będzie wchodziło w grę w wypadkach *datio ob rem*, a to wtedy, gdy jeden z konkubentów świadczy licząc na dalsze trwanie związku, jego sformalizowanie, ewentualnie uzyskanie świadczeń wzajemnych w przyszłości. Niezrealizowanie się tego celu może być podstawą *condictio ob rem*. K. ta znaleźć może zastosowanie np. w wypadku współpracy konkubiny przy budowie domu, remoncie, usługach w gospodarstwie domowym lub przedsiębiorstwie partnera, świadczeniach na wspólne wyposażenie mieszkania itp. Rozliczenie konkubinatu wymaga zatem uwzględnienia szeregu odrębnych czynności, poddanych różnym reżimom prawnym, przy czym nawet ocena z punktu widzenia nienależnego świadczenia może wypaść różnie odnośnie do poszczególnych przysporzeń np. wyłączenie zwrotu ze względu na treść art. 411 pkt 1 albo 2 k.c., zrealizowanie się celu konkretnego świadczenia itd., brak wzbogacenia, np. w wypadku codziennych świadczeń we wspólnocie domowej itd. (por. K. Osajda. Kodeks cywilny. Komentarz, 2015). W świetle powyższego nie ulega zatem wątpliwości, że rozliczenie konkubinatu może zostać dokonane w oparciu o przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu.

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie strona powodowa nie wykazała, iż pozwany T. S. jest bezpodstawnie wzbogacony kosztem majątku powódki, a jeśli nawet w jakimś zakresie jest bezpodstawnie wzbogacony to nie wykazała wysokości tego wzbogacenia. Na podstawie dowodu z przesłuchania stron Sąd ustalił, iż bar gastronomiczny w S. był wspólnym przedsięwzięciem gospodarczym powódki i jej ówczesnego konkubenta T. S., którzy zobowiązali się zainwestować własne środki pieniężne w przedmiotowy biznes. Jak zgodnie zeznali powódka i pozwany w przypadku powodzenia inwestycji powódka mieszkająca i pracująca wówczas w Danii miała wrócić do Polski i pomóc pozwanemu w prowadzeniu baru. Natomiast, w razie niepowodzenia bar miał zostać sprzedany. Strony nie ustaliły jednak szczegółowych zasad rozliczeń w żadnej z powyższych sytuacji. Nie było bowiem żadnych uzgodnień co do podziału zysków ani też podziału kwoty uzyskanej ze sprzedaży baru i jego wyposażenia. Bez wątplenia przedmiotowa działalność gospodarcza zakończyła się niepowodzeniem. Bar generował wysokie koszty i przynosił małe dochody, nie pozwalające na pokrycie kosztów. Pozwany zwrócił więc właścicielowi lokal, zatrzymał natomiast wyposażenie lokalu. W świetle zeznań stron oraz przedłożonego wyciągu z rachunku bankowego nie ulega wątpliwości, że powódka udostępniła pozwanemu kartę bankomatową i pozwany wypłacał z konta powódki środki pieniężne w różnej wysokości, które przeznaczał m.in. na pokrycie wydatków związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej. Jednak nie można jednoznacznie stwierdzić, że całość wypłaconych pieniędzy posłużyła na sfinansowanie wspólnego biznesu stron. Jak zeznał bowiem pozwany część środków była przeznaczana także na inne cele. Nadto, należy wskazać, że skoro obie strony zdecydowały się wspólnie prowadzić działalność gospodarczą to godziły się także na ryzyko związane z takim przedsięwzięciem, w tym na utratę zainwestowanych pieniędzy. Podkreślić także należy, że w sytuacji, gdy środki powódki zostały spożytkowane na wydatki związane z prowadzeniem wspólnej działalności gospodarczej to trudno uznać, że w tym zakresie pozwany jest nadal bezpodstawnie wzbogacony. Z okoliczności sprawy nie wynika bowiem w żaden sposób, aby w chwili wydatkowania tych środków na wspólny cel gospodarczy pozwany miał obowiązek liczenia się ze zwrotem tych pieniędzy, skoro strony uzgodniły tylko, że w razie

niepowodzenia rozliczeniu będzie podlegała kwota uzyskana ze sprzedaży majątku. Zgodzić się należy ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 18 stycznia 2017r., V CSK 198/16, LEX nr 2255438, że w przypadku rozliczeń między konkubentami, zasądzeniu z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia podlega kwota odpowiadająca **aktualnemu stanowi wzbogacenia w dacie wyrokowania**, przez stosowanie w drodze analogii art. 363 § 2 k.c., co najlepiej odpowiada istocie tej instytucji. Jak wskazano powyżej pozwany zatrzymał jedynie wyposażenie baru w postaci m.in. zmywarki, lodówki, zastawy, sztućców, robota kuchennego, różna czy opiekacza do mięsa. Sprzęt ten znajduje się do dnia dzisiejszego w posiadaniu pozwanego. Zatem, ewentualnie w tym zakresie można by jedynie uznać, że pozwany jest bezpodstawnie wzbogacony kosztem powódki. Niemniej, w toku niniejszego postępowania strona powodowa nie wykazała wartości rynkowej przedmiotowych przedmiotów majątkowych. Mimo, iż powódka była reprezentowana przez fachowego pełnomocnika nie zgłosiła żadnych wniosków dowodowych na okoliczność ustalenia aktualnej wartości ww. ruchomości. Zważyć przy tym należy, iż przedmiotowe ruchomości zostały zakupione na przełomie 2012/2013, a zatem cztery lata przed wydaniem wyroku w niniejszej sprawie. Zważywszy, iż są to rzeczy używane i przez ostatnie lata w żaden sposób niewykorzystywane, to bez wątpienia ich stan techniczny uległ pogorszeniu, a co za tym idzie także wartość rynkowa uległa stosownemu zmniejszeniu. W tym stanie rzeczy brak jest jakichkolwiek dowodów umożliwiających ustalenie aktualnej wartości rynkowej tych ruchomości.

Dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy znaczenia nie miały stosunki, jakie panowały w związku powódki i pozwanego. Niezależnie od tego, iż strony łączyła trudna do zrozumienia relacja, w której powódka całkowicie podporządkowała się pozwanemu, także w zakresie decyzji finansowych dotyczących jej własnego majątku (!), a sposób traktowania powódki przez pozwanego budzić musi oczywisty sprzeciw, okoliczności te nie mogą wpływać na ocenę zgłoszonego w pozwie roszczenia.

Mając na uwadze wszystkie podniesione powyżej okoliczności powództwo podlegało oddaleniu na mocy art. 405 k.c. a contrario.